

Sygn. akt XIV C 114/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2020 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy XIV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego SSR Aleksandra Smólska-Kreft
Protokolant:	

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2020 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko J. G.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4645,40 zł (cztery tysiące sześćset czterdzieści pięć złotych 40/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 września 2017 r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 88,85 zł (osiemdziesiąt osiem złotych 85/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 55,99 zł (pięćdziesiąt pięć złotych 99/100) z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych;
- nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 237,99 zł (dwieście trzydzieści siedem złotych 99/100) z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Aleksandra Smólska-Kreft

Sygn. akt XIV C 114/18

UZASADNIENIE

Powód K. S. wystąpił przeciwko J. G. o zapłatę kwoty 5.746 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 września 2017 r. do dnia zapłaty. Wniósł również o zasądzenie kosztów procesu. Swoje żądanie powód wywodził ze szkody majątkowej jakiej doznał w dniu 1 listopada 2015 r., kiedy to pod koła prowadzonego przez niego pojazdu wybiegł pies pozwanego, który spowodował uszkodzenia w pojeździe. Powód swoje roszczenie zgłosił (...) S.A., bowiem pozwany w chwili zdarzenia ubezpieczony był jako właściciel gospodarstwa rolnego w tym towarzystwie, jednak ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania. W związku z powyższym powód zdecydował się o pokryciu szkód z własnego ubezpieczenia Autocasco. Wyliczona przez ubezpieczyciela wysokość szkody wyniosła 7.527,34 zł. W związku

z naprawieniem szkody w ramach ubezpieczenia (...) Casco powód utracił zniżki na okres 2 lat w łącznej wysokości 727,40 zł. Na czas naprawy pojazdu, powód, który prowadzi działalność gospodarczą, zmuszony był do korzystania z samochodu zastępczego w okresie od 5 do 18 listopada 2015 r. i koszt wynajęcia pojazdu wyniósł 4.157,40 zł. Powód wystąpił do pozwanego z żądaniem zapłaty, jednak pozwany nie odpowiedział na żądanie powoda. Powód decydując się na skierowanie sprawy na drogę sądową korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika i koszt tej usługi wyniósł 861,00 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości wskazując na brak należytego wykazania roszczenia i wniósł o obciążenie powoda kosztami procesu. Nadto wniósł o zawiadomienie o toczącym się procesie ubezpieczyciela pozwanego – (...) S.A. w W. oraz wezwanie go do wzięcia w nim udziału. Pozwany podniósł, że brak jest związku jak i winy pozwanego co do ucieczki psa stróżującego w jego gospodarstwie. Przyczyną ucieczki psa były osoby trzecie, które musiały otworzyć bramę posesji pozwanego, chcąc najprawdopodobniej zawrócić z powodu pomylenia drogi, bowiem sytuacja taka często miała miejsce. W dniu zdarzenia z uwagi na Święto Zmarłych natężenie ruchu na drogach było duże, zatem prawdopodobnie kierowca nie mógł zawrócić i zdecydował się na otwarcie bramy i zawrócenie na posesji. Pozwany przed zdarzeniem również odwiedzał groby zmarłych, a po przyjeździe na posesję postąpił według utartego schematu i zamknął bramę. Gdy pozwany zauważył otwartą bramę, wyszedł aby zdyscyplinować osoby przy niej stojące, jednak byli to policjanci. Pozwany zauważył, że ucierpiał jego pies, przyjął mandat bowiem chciał jak najszybciej zająć się psem. Poza tym był przekonany, że jest objęty ochroną ubezpieczeniową. W ocenie pozwanego kwestia odpowiedzialności ubezpieczyciela pozwanego nie budzi wątpliwości, zatem konieczne jest wezwanie go do udziału w niniejszej sprawie. Dalej pozwany podniósł, że powód nie wykazał potrzeby wynajmu pojazdu zastępczego, a nadto przedłożona faktura wystawiona została na prowadzoną przez działalność powoda co świadczyć może o zaliczeniu kwoty z niej wynikającej w poczet kosztów uzyskania przychodu, tym samym żądanie zwrotu tych kosztów od pozwanego mogłoby być poczytywane jako bezpodstawne wzbogacenie. Pozwany zakwestionował także żądanie zwrotu kosztów za pomoc w napisaniu pozwu, bowiem na fakturze nie ma informacji, w jakiej konkretnej sprawie została udzielona porada, a zatem nie udowodniono, że dotyczyła ona pozwanego. Również żądanie zwrotu rzekomo utraconych zniżek nie zostało, zdaniem pozwanego należycie przez powoda wykazane.

Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2019 r. Sąd na podstawie art. 84 k.p.c. zawiadomił o toczącym się postępowaniu i wezwał do udziału w sprawie (...) S.A. w W..

Powód, ustosunkowując się do twierdzeń pozwanego, podtrzymał swoje stanowisko w sprawie, wskazując, że twierdzenia pozwanego są bezzasadne i stanowią jedynie próbę uniknięcia odpowiedzialności za powstałą szkodę. Dalej powód wyjaśnił, że samochód jest jego narzędziem pracy, zatem istniała konieczność wynajmu samochodu zastępczego na czas naprawy. Ponadto w chwili kiedy powód uzyskał informacje o odmowie wypłaty odszkodowania, 2 pozycje zostały wykreślone z księgi przychodów. Powód przedłożył także pismo ubezpieczyciela, z którego wprost wynika wzrost składek o określone kwoty w związku ze zgłoszoną szkodą w pojeździe. Za bezzasadny uznał także zarzut pozwanego co do kosztów pomocy prawnej z jakiej skorzystał, bowiem nie trudno się domyśleć, iż pozew został napisany przez profesjonalnego pełnomocnika.

Pismem procesowym z dnia 21 stycznia 2020 r. powód zmodyfikował swoje żądanie w zakresie utraconych zniżek na ubezpieczenie, domagając się z tego tytułu łącznie kwoty 693,00 zł, w tym za 2016 r. -163 zł, za 2017 r. -180 zł, za 2018 r. -180 zł oraz za 2019 r. – 170 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 listopada 2015 r. około godz. 14:00 w G. pod jadący samochód osobowy marki F. (...) nr rej. (...) kierowany przez powoda, wbiegł pies. W związku z tym zdarzeniem doszło do uszkodzenia pojazdu powoda. Właścicielem psa był pozwany. Pies bieg szybko i uderzył w samochód, a powód nie zdążył wyhamować. Na miejsce zdarzenia została wezwana policja. Pozwany przyjął mandat.

dowód: zaświadczenie o zdarzeniu drogowym k. 11, zeznania powoda k. 85-88.

Gospodarstwo pozwanego jest ogrodzone, przedzielone drogą, znajduje się przed wjazdem na most. Brama wjazdowa zawsze jest zamykana. Przed wpuszczeniem na teren posesji pies pozwanego zamykany jest w kojcu. Kiedy gospodarze są w domu, to pies może swobodnie biegać na terenie gospodarstwa. Furtki nie można otworzyć od zewnątrz. Brama zamykana jest na rygle i jest zabezpieczona kłódką. Kłódka w ciągu dnia nie jest zamknięta. Zamykana jest na noc i kiedy gospodarze wyjeżdżają z domu. Bramę można otworzyć z zewnątrz. Kierowcy często mylą drogę i zawracają przy posesji pozwanego. Zdarzało się, że samochody, które chciały zawrócić prosiły pozwanego aby otworzył bramę, by mogli wycofać. Sytuacje, że ktoś sam sobie otworzył bramę bywały rzadko, ale się zdarzały. Samochody z trudem zawracały na podjeździe pozwanego, wyjazd jest ciężki a widoczność przy nawracaniu zła. Pozwany widział wraz z żoną jak czasami młodzi ludzie skakali przez płot aby otworzyć bramę.

dow ód: zeznania świadka P. G. k. 81-82, zeznania świadka B. G. k. 82-84, zeznania świadka S. N. k. 84-88, zeznania pozwanego k. 89-90.

W dniu 1 listopada 2015 r. pozwany wraz z żoną był w domu. Małżonkowie mają domofon i nie są wyczuleni na szczekanie psa. Żona pozwanego w 2015 r. miała stary aparat słuchowy i kiedy była w kuchni to nie słyszała jak pies szczeka. Tego dnia, po powrocie z cmentarza, małżonkowie po wjeździe na posesję, jak zwykle, zamknęli bramę i wypuścili psa z kojca, który mógł swobodnie poruszać się po posesji.

dow ód: zeznania świadka B. G. k. 82-84, zeznania pozwanego k. 89-90..

Psa pozwanego najprawdopodobniej wypuściła osoba trzecia.

O. ść bezsporna.

Powód zgłosił szkodę (...) S.A., w którym pozwany objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza gospodarstwa rolnego. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania, wskazując, że nie zachodzą podstawy do przyjęcia iż do uszkodzenia pojazdu przez psa doszło w związku z posiadaniem gospodarstwa rolnego i w takim przypadku powstała szkoda nie jest objęta ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej rolnika.

dow ód: pismo z (...) S.A. k. 14, k. 51-51v, pokwitowanie wpłaty składki k. 47, pismo pozwanego z dnia 22.12.2015 r. k. 48-50v, zeznania powoda k. 85-88.

Powód w chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie Odpowiedzialności Cywilnej i Autocasco w Towarzystwie (...) S.A. Składka za polisę wynosiła 1.551,00 zł. Powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi, który przyznał odszkodowania w kwocie 7.527,34 zł za naprawę uszkodzonego pojazdu.

dow ód: polisa nr (...) k. 12-13, faktura k. 23-24, zeznania powoda k. 85-88.

Na czas naprawy pojazdu powód, w okresie od 5 do 18 listopada 2015 r. korzystał z samochodu zastępczego, marki o. insygnia, którego koszt wynajęcia wyniósł 4.157,40 zł, w tym kwota 777,40 zł podatku VAT. (...) Zakład (...) odmówił zapłaty powyższej kwoty, wobec czego koszt najmu pojazdu zastępczego poniósł powód.

dow ód: umowa usługi k. 16-16v, faktura k. 18, pismo z (...) S.A. k. 19, wezwanie do zapłaty k. 20, potwierdzenie odbioru k. 21-21v, potwierdzenie przelewu k. 25-26, zeznania powoda k. 85-88.

Szkoda z dnia 1 listopada 2015 r. miała wpływ na wysokość składek ubezpieczenia Autocasco należnych w kolejnych latach. Składki wzrosły o kwoty:

-163,00 zł – polisa z dnia 22 stycznia 2016 r.,

-180,00 zł – polisa z dnia 17 stycznia 2017 r.,

-180,00 zł – polisa z dnia 20 stycznia 2018 r.,

-170,00 zł – polisa z dnia 18 stycznia 2019 r.

dowód: pismo z (...) S.A. z dnia 10.05.2019 r. k. 78, zeznania świadka E. K. k. 80-81, zeznania powoda k. 85-88, polisy k. 96-109.

Samochód osobowy, który został uszkodzony wpisany był jako środek trwały w ramach prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej polegającej na produkcji akcesoriów do mebli tapicerowanych. W listopadzie 2015 r. powód nie był właścicielem ani współwłaścicielem, innych samochodów osobowych. Posiadał samochód ciężarowy, którym wożone były meble w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Powód za najem samochodu zastępczego zapłacił z własnych środków. Kiedy ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania, to powód wycofał zapisy z księgi przychodów i rozchodów. Nie konsultował tego z księgową. Gdyby fakturę ujęto w księgach rzeczywisty koszt wynajmu zmniejszyłby się o 1.066 zł.

dowód wydruk księgi przychodów i rozchodów k. 64-67, zeznania powoda k. 85-88, opinia biegłego k. 134-135v.

Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 4.885 zł w związku ze szkodą jakiej doznał powód z winy psa pozwanego, jednak pozwany nie odpowiedział na wezwanie i nie zadośćuczynił roszczeniu powoda.

dowód: wezwanie do zapłaty kierowane do pozwanego k. 22, zeznania powoda k. 85-88.

Powód korzystał z pomocy prawnej w zakresie konsultacji i napisania pozwu, za co poniósł wydatek w wysokości 861,00 zł. Powód uznał, że nie będzie mu potrzebna pomoc prawna przed sądem, a poza tym nie chciał narażać się na dodatkowe koszty.

dowód: faktura k. 27, k. 112, zeznania powoda k. 85-88.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów zebranych w sprawie wyżej szczegółowo opisanych. Sąd oparł się także na zeznaniach świadków: E. K., P. G., B. G., S. N. oraz zeznania stron –powoda K. S. i pozwanego J. G.. Świadek E. K. zeznawała na okoliczność faktur i wysokości utraty zniżek przez powoda. Świadek wskazała, że nie jest w stanie określić przez ile lat występują zniżki, nie jest to utrwalone taryfowo. Nie miała wiedzy czy i o ile wzrosła składka AC gdyby nie doszło do szkody. Świadek potwierdziła, że różnica w składce jaka została wskazana w piśmie ubezpieczyciela jest to wyłącznie różnica powstała w związku ze szkodą. Świadek P. G. zeznał, że brama jest zamykana w ciągu dnia na rygle, a na kłódkę tylko nocą lub gdy nie ma gospodarzy w domu. Okoliczności te potwierdziła, żona pozwanego B. G., jak i sąsiad pozwanego – S. N.. Sąd nie miał wątpliwości co do zeznań świadków, którzy zeznawali szczerze, a ich zeznania wzajemnie korelowały ze sobą jak i ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Również zeznania stron Sąd uznał za wiarygodne. Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie pozostawał bezsporny, tj. co do okoliczności zdarzenia z dnia 1 listopada 2015 r., jak i co do tego, że pozwany zawsze zamykał bramę wjazdową na teren swoje posesji. Również bezsporne jest to że często w miejscu wjazdu na tą posesję samochody zawracały i zdarzało się, że podczas zawracania kierowcy otwierali bramę pozwanego, aby ułatwić sobie manewr. W niniejszej sprawie sporna jest okoliczność, co do odpowiedzialności pozwanego za szkodę jakiej doznał powód.

Sąd zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził od pozwanego odszkodowania za szkodę jaka została mu wyrządzona w związku ze zdarzeniem z dnia 1 listopada 2015 r., kiedy to pies pozwanego wybiegł na drogę, pod koła jadącego samochodem marki F. (...) powoda, doprowadzając do uszkodzenia pojazdu. Powód zgłosił (...) S.A. w W., u którego pozwany posiadał polisę OC rolników, szkodę, jednak ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania. Powód naprawił pojazd z polisy AC, jednak spowodowało to zwiększenie się w późniejszych latach jego składek ubezpieczeniowych. Na czas naprawy pojazdu powód korzystał z samochodu zastępczego przez okres około 2 tygodni.

i koszty te nie zostały pokryte przez ubezpieczyciela. Przed wytoczeniem powództwa powód wezwał pozwanego o zapłatę i skorzystał z pomocy prawnej profesjonalnego pełnomocnika.

Bezsporna w niniejszej sprawie jest okoliczność, że pies który uderzył w pojazd powoda należał do pozwanego, co wprost wynika zeznań świadków, jak i samego pozwanego. Zatem pozwany jako właściciel zwierzęcia odpowiada za szkody przez nie wyrządzone.

Podstawa prawną dochodzonego roszczenia jest art. 431 k.c. Powołany przepis w § 1 stanowi, iż kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabląkało się lub uciekło, chyba że ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy. Powyższy przepis przyjmuje zatem odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez zwierzęta działające z własnego popędu, a zatem w wyniku ich samoistnego zachowania, kiedy nie jest to związane z działaniem człowieka. Przesłanki odpowiedzialności z powołanego przepisu art. 431, co do których ciężar dowodu obciąża poszkodowanego dochodzącego roszczenie, są następujące: fakt chowania zwierzęcia lub posługiwania się nim przez adresata roszczenia, zdarzenie, jakim jest zachowanie się zwierzęcia wyrządzającego szkodę, wystąpienie szkody, związek przyczynowy pomiędzy szkodą a tym zdarzeniem.

Odpowiedzialność z art. 431 § 1 k.c. chociaż oparta na przesłance winy, ma charakter zastrzony w porównaniu z ogólnymi zasadami odpowiedzialności, o których mowa w art. 415 k.c. Decyduje o tym przyjęcie w art. 431 k.c. domniemania winy po stronie chowającego lub posługującego się zwierzęciem i to z rozszerzeniem na osoby, za które ten ponosi odpowiedzialność, co należy zakwalifikować jako odpowiedzialność gwarancyjną, opartą na zasadzie ryzyka za zawiniony czyn cudzy (tak. P. Machnikowski, A. Śmieja, [w:] System pr. pryw., t. 6, s. 489). Dla zwolnienia od odpowiedzialności chowający zwierzę lub się nim posługujący wykazać musi brak winy własnej i innych osób, za które ponosi odpowiedzialność na podstawie określonego stosunku prawnego lub tylko czysto faktycznego, np. w związku ze sprawowanym nad nimi nadzorem, czy powierzeniem im określonych czynności do wykonania. Do ekskulpacji nie prowadzi dowód, iż w momencie wyrządzania szkody zwierzę nie znajdowało się pod nadzorem, czy też zabląkało się lub uciekło, chyba że nadzór wykonywany był należyście starannie, a zwierzę zostało mu skradzione lub uwolnione przez osobę trzecią, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Okolicznością wyłączającą odpowiedzialność będą także, na zasadach ogólnych okoliczności wyłączające bezprawność (tak. P. Machnikowski, A. Śmieja, [w:] System pr. pryw., t. 6, s. 496–500).

Z ustaleń Sądu wynika, że pies pozwanego „skorzystał” z faktu, że brama wyjazdowa była otwarta i wybiegł poza ogrodzenie, gdzie uderzył w pojazd kierowany przez powoda.

W rozpoznawanej sprawie, zachowanie psa w dniu 1 listopada 2015 r., spowodowało powstanie szkody w majątku powoda. Pies pozwanego wbiegł na drogę, po której poruszał się pojazdem powód, uderzając w pojazd i go uszkadzając. Niekwestionowanym jest zatem fakt powstania szkody i związek przyczynowy między zachowaniem psa a szkodą.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że pies pozwanego wybiegł na drogę, bowiem otwarta była brama wjazdowa na posesję pozwanego. Sąd nie miał wątpliwości co do tego, iż pozwany zawsze wjeżdżając i wyjeżdżając z posesji zamyka bramę, a na moment jej otwarcia, psa zamyka w kojcu, tak aby pies nie wybiegł na drogę. Sąd nie ustalił także, aby w dniu 1 listopada 2015 r. pozwany zostawił otwartą bramę, bowiem jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, pozwany zawsze bramę zamykał. Podkreślić jednak należy, że pozwany, co wynika także z jego zeznań, miał wiedzę, że z uwagi na położenie nieruchomości przejeżdżające samochody, które mylą drogę, często zawracają na posesji pozwanego. Zdarza się, że konieczne jest przy tym otwarcie bramy, a miały miejsce takie sytuacje, że bramę otwierano bez wiedzy pozwanego. Jak zeznał pozwany w dniu 1 listopada 2015 r. z uwagi na Święto Zmarłych było duże natężenie ruchu, tym samym pozwany musiał liczyć się z tym, że zwłaszcza w tym dniu może się zdarzyć, że pojawią się samochody, które będą chciały zawrócić na jego posesji i ktoś sam otwozy sobie w tym celu bramę. Pozwany wiedząc, że ma psa, który biega luzem po posesji, jak i mając świadomość, że zdarzają się sytuacje, kiedy ktoś otwiera jego bramę, winien był temu zapobiec. Na bramie była

kłódka, którą pozwany zamykał na noc i kiedy wyjeżdżał z posesji. Kłódka ta stanowiła bardziej zabezpieczenie przed złodziejami. Nic zatem nie stało na przeszkodzie, aby kłódka ta była zamknięta, bez względu na to, czy pozwany lub jego żona są na terenie posesji czy też nie. Zamknięcie bramy na kłódkę uniemożliwiłoby jej otwarcie przez osoby trzecie, a w konsekwencji uniemożliwiłoby wybiegnięcie psa pozwanego na drogę i spowodowanie zdarzenia wywołującego szkodę. Zdaniem Sądu nadzór pozwanego nad zwierzęciem nie był wykonywany należycie. Żona pozwanego zeznała, że ma słaby słuch, w 2015 r. miała stary aparat słuchowy i nie zawsze słyszy szczekanie psa, a nadto pozwany i jego żona nie zawsze na szczekanie psa, a co za tym idzie na to co działo się na terenie ich nieruchomości, reagowali. Tym bardziej więc uzasadnione było zamknięcie bramy na kłódkę. Dlatego odpowiedzialność pozwanego za zachowanie jego psa i niedopełnienie środków ostrożności, nie budziła wątpliwości Sądu. Powód poniósł szkodę, a za jej powstanie odpowiada pozwany, którego pies będący pod jego nadzorem wybiegł na drogę powodując szkodę.

Sąd zatem powództwo uznał co do zasady za uzasadnione.

Przechodząc do wysokości żądania powoda, to Sąd uwzględnić w tej mierze musiał treść art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz art. 362 k.c. Zgodnie z powołanymi przepisami zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Natomiast jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Sąd uznał, że pozwany przyczynił się do rozmiaru szkody, bowiem bezzasadnie nie zaksięgował faktur wystawionych w związku z przedmiotem zdarzeniem w poczet prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, tj. faktury te wycofał. Sąd w tym zakresie dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości na okoliczność ustalenia kosztu najmu, który faktycznie obciążałby powoda na podstawie faktury nr (...), jeśli powód koszt najmu prawidłowo zaksięgowałby w prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej – chodzi o koszt jako różnicę pomiędzy wartością faktury, a korzyścią jaką odniósłby, gdyby prawidłowo wykorzystał możliwe księgowo odliczenia. Biegły wskazał, że gdyby fakturę ujęto w księgach to koszt wynajmu zmniejszyłby się o 1.066 zł. Opinia ta nie została przez strony sporu zakwestionowana. Powód wskazał, że dobrowolne jest ewidencjonowanie w księdze przychodów i rozchodów faktury za naprawy samochodu oraz faktury na najem pojazdu zastępczego, czego Sąd nie kwestionuje. Zaznaczyć jednak należy, że pokrzywdzony winien dokonywać takich czynności, aby rozmiarów szkody nie zwiększać. Jeśli szkodę zwiększył, a tak się zadziało w tym przypadku, to w takim zakresie zwalnia sprawcę szkody lub osobę obowiązana do jej naprawienia.

Zdaniem Sądu powód wykazał skutecznie, że korzystał z samochodu zastępczego, na co przedłożył stosowną fakturę. Nadto wyjaśnił iż jako osobie prowadzącej działalność gospodarczą polegającej na produkcji akcesoriów do mebli tapicerowanych, samochód jest potrzebny. Powód miał zatem prawo skorzystać z samochodu zastępczego. W chwili zdarzenia pozwany w ramach prowadzonej działalności miał samochód ciężarowy, jednak nie sposób uznać, aby uzasadnione było poruszanie się nim na co dzień. Ponadto samochód ciężarowy przeznaczony był do przewozu mebli. Używanie pojazdu zastępczego przez okres niepełna dwóch tygodni nie jest okresem budzącym jakiegokolwiek wątpliwości.

Sąd za zasadne uznał również korzystanie przez powoda z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Powód nie znając się na przepisach prawa miał prawo z takiej pomocy skorzystać. Kwota jaka została na ten cel przeznaczona nie przekracza nawet 50% wynagrodzenie pełnomocnika, w sytuacji kiedy strona reprezentowana byłaby przez profesjonalnego pełnomocnika przed sądem. Nie można zatem uznać jej za wygórowaną i nieuzasadnioną. Na fakturze wskazane zostało do jakiej sprawy pełnomocnik udzielał porady prawnej i do jakiej sporządził pozew.

Powód miał również prawo żądania wydatków, jakie poniósł w związku z utratą zniżek na ubezpieczenie AC, bowiem szkoda ta ma związek przyczynowo – skutkowy ze zdarzeniem z dnia 1 listopada 2015 r. Gdyby bowiem pies pozwanego nie spowodował szkody w mieniu powoda, to powód nie musiałby zgłaszać szkody z ubezpieczenia Autocasco i

nie straciłby zniżek. Wysokość szkody z tego tytułu została udowodniona przez powoda, poprzez załączenie pisma ubezpieczyciela w zakresie zwyczaj, jak i zeznań świadka E. K..

Za udowodnioną Sąd przyjął żadaną przez powoda kwotę 3.091,40 zł tytułem kosztów pojazdu zastępczego (4.157,40 zł -1.066 zł), kwotę 693,00 zł tytułem kosztów związanych z utratą zniżek na ubezpieczenia (...) Casco i podwyższeniem składki ubezpieczenia oraz kwotę 861,00 zł tytułem pomocy prawnej jaka została udzielona powodowi przed wytoczeniem powództwa, tj. łącznie 4.645,40 zł.

Tym samym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4645,40 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 września 2017 r. do dnia zapłaty.

Podstawę orzeczenia o odsetkach stanowi art. 481 § 1 k.c. Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Niespełnienie świadczenia w terminie rodzi po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w tym artykule w którym wskazano, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 k.c.). Powód miał zatem prawo żądać odsetek ustawowych od dnia wytoczenia powództwa, tj. od dnia 4 września 2017 r. bowiem już w tej dacie roszczenie było wymagalne.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił, tj. co do kwoty 1.066,00 zł, tj., która to kwota na skutek zachowania powoda, powiększyła rozmiar szkody, o czym mowa była powyżej.

O kosztach procesu sąd orzekł stosownie do treści art. 100 k.p.c., kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Koszty poniesione przez powoda są równoznacznie uiszczonych opłacie od pozwu w wysokości 288 zł. Koszty poniesione przez pozwanego wynoszą: 1.800 zł -koszty pełnomocnika obliczone na podst. § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, tj. łącznie 1.817 zł. Powód wygrał sprawę w 81%. Dokonując więc wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 88,85 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Do rozliczenia pozostały koszty sądowe z tytułu kosztów opinii biegłego w wysokości 293,98 zł. Wydatek ten każda ze stron winna ponieść adekwatnie do wyniku sprawy. Tym samym Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 55,99 zł, a od pozwanego kwotę 237,99 zł, tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Aleksandra Smólska-Kreft